ILUSTROWANY KURIER POLSKI

4

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Środa, 2 grudnia | Nr 287 (2788)

W 3 rocznicę ratyfikacji układu o granicy pokoju na Odrze i Nysie

Z okazji trzeciej rocznicy ratyfikacji układu o granicy na Odrze i Nysie dziennik „Neues Deutschland" zamieszcza artykuł pt. „Nienaruszalna granica pokoju". Pismo wskazuje na doniosłe znaczenie not rządu polskiego do państw sąsiadujących z Niemcami oraz do Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Noty te przepojone są troską o bezpieczeństwo zarówno Polski jak i innych miłujących pokój narodów Europy.

Autor artykułu podkreśla, że pokojowa polityka nowej Polski, podobnie jak pokojowa polityka NRD, nie odpowiada imperialistom, którzy szczują przeciwko granicy na Odrze i Nysie, będącej wyrazem głębokiej przyjaźni łączącej naród polski z narodem niemieckim.

Imperialiści — stwierdza dalej „Neues Deutschland" — podsycają tendencje odwetowe w Niemczech zachodnich, posługując się bez skrupułów kłamstwami i oszczerstwami.

Noty rządu polskiego — podkreśla dziennik — dowodzą, że Polska zmierza do utworzenia w Europie pokoju, którego podstawą jest również granica na Odrze i Nysie oraz przyjaźń między narodem polskim i niemieckim.

Organ CDU w NRD „Neue Zeit" stwierdza: granica na Odrze i Nysie stała się granicą pokoju i przyjaźni.

Dla uczczenia II Zjazdu PZPR

NOWY PIEC MARTENOWSKI jeden z największych w Europie otrzyma Nowa Huta

Załogi gliwickie realizują przedterminowo zobowiązania przedzjazdowe

Załoga Hutniczych Zakładów Remontowych w Gliwicach doniosła o realizacji swego zobowiązania przedzjazdowego, ukończywszy 4 dni przed terminem montaż konstrukcji nowego potężnego agregatu dla Nowej Huty — przechylnego pieca martenowskiego, największego w Polsce i jednego z największych w Europie.

Budowa tego agregatu została skrócona dzięki wzmożonemu wysiłkowi robotników wszystkich wydziałów m. in. konstrukcyjnego, mechenicznego i montażowego, którzy II Zjazd PZPR postanowili uczcić przyspieszeniem wykonania zamówienia, niezwykle ważnego dla terminowego uruchomienia pierwszego etapu budowy Nowej Huty.

Obecnie załoga HZR zobowiązała się utrzymać dotychczasowe wysokie tempo pracy oraz ukończyć przed terminem budowę konstrukcji stalowej drugiego pieca.

Prezes Rady Ministrów przyjął ambasadora NRD

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 1 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce Stefana Heymanna. s

Uroczyste posiedzenie magistratu Wielkiego Berlina

Dnia 30 listopada br. odbyło się uroczyste posiedzenie magistratu wielkiego Berlina w związku z 5-leciem istnienia tej demokratycznej ludowej reprezentacji mieszkańców Berlina. Na uroczystym posiedzeniu obecni byli: przewodniczący Izby Ludowej NRD — J. Dieckmann, członkowie rządu NRD z p. o. premiera NRD W. Ulbrichtem na czele, jak również przedstawiciel wysokiego komisarza ZSRR w Berlinie S. A. Dieńgin.

Na posiedzeniu odczytano orędzie prezydenta Wilhelma Piecka przesłane demokratycznemu magistratowi wielkiego Berlina, po czym nadburmistrz wielkiego Berlina F. Ebert wygłosił referat o działalności demokratycznego magistratu wielkiego Berlina.

Krótkie przemówienie wygłosił również p. o premiera NRD — Walter Ulbricht.

2,3 raza więcej niż przed wojną

Około 90 milionów ton węgla wydobędą górnicy w r. 1953

Górnicy polscy obchodzić będą 4 bm. swe tradycyjne doroczne święto — dzień górnika. Jest to dzień radosny dla załóg wszystkich kopalń, dzień, w którym górnicy podsumowują swój roczny dorobek w dziedzinie produkcji, w dziedzinie ulepszania warunków bytowo socjalnych, kulturalnych itp.

Witając swe tegoroczne święto górnicy dumni są z poważnych osiągnięć produkcyjnych, którymi wydatnie przyczynili się do dalszego rozwoju Ludowej Ojczyzny. **Podczas gdy w roku 1949 wydobyto 74,1 miliona ton węgla, to przewidywane wydobycie w roku bież. wynosi 88,6 miliona ton. Stanowi to przeszło 2,3 raza więcej niż wydobycie węgla przed wojną, w 1938 r.**

W wyniku dostarczenia znacznych ilości różnych maszyn górniczych stopień mechanizacji ładowania węgla w kopalniach wzrósł z 3 proc. w 1949 r. do ponad 10 proc. w 1953 r. zaś stopień mechanizacji odstawy węgla z przodków — z ok. 80 proc. w 1949 r. do ok. 94 proc. w 1953 r.

Dzięki szerszemu zastosowaniu mechanizmów praca wielu tysięcy górników staje się coraz lżejsza i wydajniejsza.

W wyniku stałej, troskliwej opieki Partii i Rządu w ciągu roku bież. nastąpiła dalsza poważna poprawa warunków mieszkaniowych, socjalnych i kulturalnych górników. Górnicy kopalń węgla, soli i nafty otrzymali w br. 9 tys. nowych izb mieszkalnych w nowoczesnych, jasnych blokach, tj. o 2 tys. izb więcej niż w roku ub.

Bardzo poważny wzrost budownictwa mieszkaniowego dla górników przewidziany jest w roku 1954. W roku tym górnicy mają otrzymać dalszych 18 tys. nowych izb. Państwo przychodzi również górnikom z coraz większą pomocą w budowaniu własnych jednorodzinnych domków. Np. obecnie około 100 górników buduje takie domki przy pomocy państwa.

Ponad 28 tysięcy górników skorzystało w br. z wczasów w ośrodkach FWP.

Wypłaty premiowe z „Karty Górnika" w zakładach podległych Ministerstwu Górnictwa wyniosły w 1951 r. 102 miliony zł., w roku 1952 — 139 milionów zł., zaś w ciągu trzech pierwszych kwartałów br. — 138 milionów zł.

„Dni przeciwgruźlicze" rozpoczęte!

W całym kraju rozpoczęły się wzorem lat ubiegłych organizowane przez Polski Czerwony Krzyż „Dni Przecigruźlicze", które trwać będą od 1 do 10 grudnia.

„Dni" zainaugurowała w roku bieżącym akcja zaznajomienia szerokich rzesz społeczeństwa z metodami zapobiegania i zwalczania gruźlicy — smutnej spuścizny okresu kapitalistycznego.

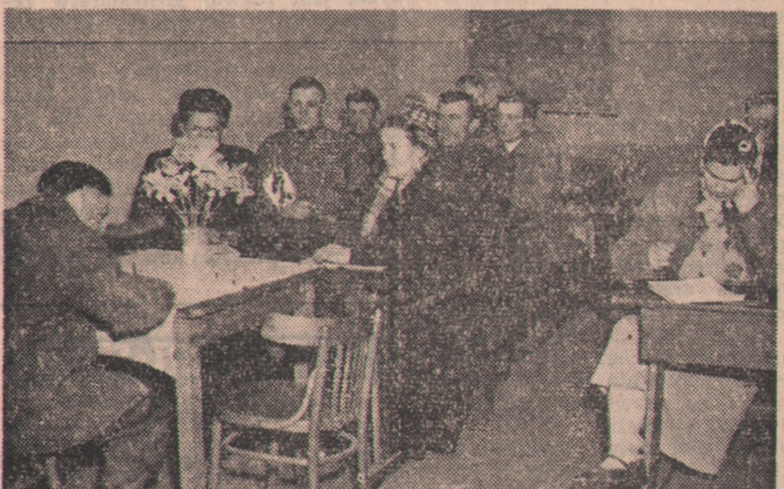
W tramwajach i autobusach pojawiły się liczne plakaty propagujące szczepienia ochronne BCG — najskuteczniejszą broń w walce z gruźlicą.

W wielu szkołach zorganizowano dla młodzieży specjalne pogadanki.

Czyn Przedzjazdowy spółdzielców z Kleszewa

Na walnym zebraniu spółdzielni produkcyjnej Kleszewo pow. Pułtusk (woj. warszawskie) spółdzielcy podjęli długofalowe zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Na zdjęciu: Spółdzielcy podejmują zobowiązania. Foto - CAF



Teatry Ziemi Pomorskiej wykonały przed terminem roczny plan objazdów

W dniu 30 listopada br., a więc na miesiąc przed zakończeniem roku oraz 15 dni przed terminem, wyznaczonym z okazji podjęcia zobowiązań dla uczczenia rocznicy Wielkiego Października, **Państwowe Teatry Ziemi Pomorskiej**, pozostające pod dyrekcją Jana Gajewskiego, **wykonały w 100 proc. roczny plan objazdów, jednocześnie zaś zrealizowały w 101 proc. plan frekwencji widzów na spektaklach, organizowanych poza stałymi siedzibami w Bydgoszczy i w Toruniu.**

Dumny meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznego planu przedstawień na scenach objazdowych, wyrażający się imponującą cyfrą 230 spektakli, przekazał z terenu Dyrekcji PTZP zespół artystów bydgoskich który w dniu 30 listopada br. wystąpił w Kutnie z komedią Fr. Zabłockiego „Fircyk w zalotach".

Obecnie artyści bydgoscy, jak również toruńscy przy ofiarnej współpracy zespołu technicznego postanowili do końca br. przekroczyć roczny plan objezdów, organizując dalsze przedstawienia w terenie, obejmującym swoim zasięgiem obszar kilku województw.

Hutnicy przekroczyli plan listopadowy

Poważny sukces produkcyjny uzyskali w listopadzie br. hutnicy. Wielkopiecownicy wyprodukowali ok. 3 tysięcy ton surówki ponad plan stalownicy — z górą 7 tysięcy ton stali, walcownicy — ok. 7,5 tysiąca ton wyrobów walcowanych. Koksownie dały ok. 3.500 ponadplanowych ton koksu.

Wyniki te mają duże znaczenie dla walki załóg hutniczych o wykonaniu rocznego planu produkcji.

„Grzech" Żeromskiego na scenie teatru czeskiego

PRAGA (PAP). Miejscowy teatr okręgowy w miejscowości Mlada Boleslav przygotowuje na tegoroczny sezon zimowy sztukę Żeromskiego pt. „Grzech".

Chłopi powiatu bydgoskiego wzywają chłopów z pow. Chojnice, Tuchola, Świecie i Toruń do pełnego wykonania planu skupu zboża

Na naradę powiatową przybyli najlepsi z wszystkich gmin i gromad powiatu bydgoskiego aktywiści i przodujący chłopi pracujący, dzięki którym przede wszystkim powiat jako pierwszy w naszym województwie przekroczył 90 proc. rocznego planu skupu zboża.

Narada powiatowa zgromadziła około 300 chłopów pracujących i aktywistów-robotników pomagających wsi bydgoskiej w realizacji jej najważniejszego w obecnym okresie zadania — dostarczenia zboża państwu. Po przeanalizowaniu sytuacji w powiecie i rozpatrzeniu istniejących możliwości — zapadła uchwała:

„Przyłączając się do zobowiązań, jakie podejmuje klasa robotnicza i masy pracującego chłopstwa na cześć II Zjazdu PZPR — chłopi pracujący powiatu bydgoskiego postanawiają zrealizować roczny plan skupu zboża w 100 proc. do 10 grudnia br. i wzywają do współzawodnictwa powiaty, które przekroczyły już 90 proc. mianowicie — Chojnice, Tuchola, Świecie i Toruń".

Na podjęcie wezwania do współzawodnictwa złożyły się narady przeprowadzone w gminach, w rezultacie których padły zobowiązania:

gmina Bydgoszcz-wieś postanowiła wykonać w całości roczny plan skupu do 8 grudnia br.

gmina Mąkowarsko zakończy skup do 7 bm.

gmina Solec Kujawski rozliczy się z pozostałości zbożowych do 2 bm., sprawy finansowe ureguluje do 15 bm., natomiast plany dostaw żywca, mleka i ziemniaków wykona do 30 bm.

gmina Dobrcz zrealizuje 100 proc. planu skupu zboża do 6 bm.

gmina Wtelno wykona caloroczny plan skupu zboża do 8 bm.

gmina Osielsko wywiąże się z całości skupu zboża do 7 bm.

gmina Wierzchucin zakończy skup zboża do 10 bm., a zobowiązania finansowe wykona do 20 bm. Ponadto za przykładem gromady Krąpiewo do 25 bm. każdy z gospodarzy odstawi po 1 bekonie ponad plan.

gmina Sicienko wykona roczny plan skupu zboża do 5 bm.

W oparciu o pełną mobilizację całego aktywu i chłopów pracujących wszystkich gmin, którzy już rozliczyli się z państwem z tegorocznych zobowiązań — wieś bydgoska w szlachetnej rywalizacji z powiatami Chojnice, Tuchola, Świecie i Toruń zwycięsko wykona podjęte zobowiązanie.

Spodziewamy się, że w najbliższych dniach chłopi pracujący powiatów wezwanych do współzawodnictwa odpowiedzą na dumny apel chłopów pracujących powiatu bydgoskiego, że do współzawodnictwa przyspieszającego wykonanie obowiązku wobec państwa przyłączą się wszystkie powiaty naszego województwa, aby wkrótce cała wieś pomorska mogła zameldować Partii i Rządowi o pełnej realizacji planowego skupu zboża.

Zwiększymy ilość i jakość produkcji Wzmocnimy siłę gospodarczą Ludowej Ojczyzny

Ludzie pracy podejmują cenne zobowiązania na cześć II Zjazdu PZPR

Masowo włączają się ludzie pracy z różnych stron kraju do ogólnonarodowego współzawodnictwa dla uczczenia II Zjazdu swej Partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Załogi przemysłu ciężkiego postanawiają zwiększyć ilość swych wyrobów, by zapewnić szybszy rozwój produkcji maszyn, narzędzi i nawozów sztucznych dla rolnictwa, by zapewnić szybszy rozwój przemysłu konsumcyjnego, budownictwa mieszkaniowego i socjalnego, by wzmacniać siłę gospodarczą Ludowej Ojczyzny. Załogi przemysłu konsumcyjnego zobowiązują się rozszerzyć produkcje artykułów powszechnego użytku, dać ponadplanowo znaczne ilości towarów — lepiej zaspakajać potrzeby rynku.

We wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej załogi wzmagają pracę dla godnego uczczenia Zjazdu.

(c. d. na str. 2)

Powrót delegacji polskiej z obrad Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA (PAP). Dnia 1 grudnia br. powróciła z Wiednia do Warszawy delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju z Przewodniczącym PKOP — Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele, która brała udział w sesji Światowej Rady Pokoju.

Na Dworcu Głównym w Warszawie delegację witali przedstawiciele Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

W 19 rocznicę śmierci uczczono pamięć S. M. Kirowa

W dniu 1 grudnia br. upłynęło 19 lat od śmierci wybitnego działacza partii komunistycznej państwa radzieckiego — S. M. Kirowa.

W Leningradzie, gdzie w ostatnich latach swego życia pracował S M. Kirow, odbyły się w związku z tą datą zebrania z referatami w zakładach pracy, w instytucjach i uczelniach, na okrętach floty bałtyckiej

W rodzinnym mieście S. M. Kirowa — w Urżumie odbyła się żałobna akademia, na której ludzie, którzy osobiście znali S. M. Kirowa, podzielili się swymi wspomnieniami z uczestnikami akademii.

Oświadczenie min. Edena w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw

LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych Anthony Eden, odpowiadając 30 listopada na interpelację w Izbie Gmin, oświadczył w związku z notą Rządu ZSRR z 26 listopada, że „prowadzi konsultacje w tej sprawie z rządami Stanów Zjednoczonych i Francji". „Konsultacje te — dodał minister Eden — mają przebieg pomyślny. Rząd brytyjski ma nadzieję, że konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw będzie mogła się wkrótce odbyć".

To oświadczenie Edena zostało powitane oklaskami.

Poseł z ramienia partii labourzystowskiej Woodrów Wyatt zwrócił uwagę Edena na „zniechęcającą, do pewnego stopnia, reakcję Waszyngtonu". Minister Eden odpowiedział, iż ma podstawy, aby sądzić, że odpowiedź, jakiej udzielił przed chwilą, „uzyska aprobatę rządu Stanów Zjednoczonych".

Naród wietnamski broni swej niezawisłości

Rozejm w Wietnamie jest możliwy jeżeli kolonizatorzy francuscy przerwą działania wojenne

Wywiad Ho Szi Mina w dzienniku szwedzkim

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi ze Sztokholmu, że dnia 29 listopada dziennik szwedzki „Expressen" opublikował wywiad z prezydentem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho Szi Minem.

Dziennik „Expressen" z inicjatywy swego korespondenta w Paryżu, Leftgrena, wysłał depeszę do Ho Szi Mina za pośrednictwem poselstwa Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w Pekinie. Poniżej podajemy tekst pytań i odpowiedzi Ho Szi Mina opublikowanych w dzienniku szwedzkim.

Pytanie pierwsze: ostatnia debata w Zgromadzeniu Narodowym dowiodła, że wielu francuskich polityków pragnie doprowadzić do uregulowania konfliktu indochińskiego w drodze bezpośrednich rokowań z rządem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Czy można liczyć na to, że to pragnienie, które ogarnia w jeszcze większym stopniu cały naród francuski, zostanie pozytywnie przyjęte przez Pana i rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Odpowiedź: Wojna została narzucona przez rząd francuski narodowi wietnamskiemu, który był zmuszony chwycić za broń i bohatersko walczyć w ciągu 7—8 lat, broniąc swej niezawisłości narodowej i swej woli pokoju. Jeżeli kolonizatorzy francuscy będą kontynuowali swą zaborczą wojnę, naród wietnamski jest zdecydowany prowadzić wojnę patriotyczną aż do zwycięstwa. Jeżeli zaś rząd francuski wyciągnął wniosek z kilku lat wojny i pragnie zawarcia rozejmu i rozwiązania problemu indochińskiego w drodze rokowań, to rząd i naród Wietnamskiej Republiki Demokratycznej gotowe są rozpatrzyć propozycję francuską.

Pytanie drugie: Czy istnieją obecnie możliwości dla zawarcia rozejmu i na jakich warunkach?

Odpowiedź: Rząd francuski powinien zaprzestać działań wojennych. Wówczas rozejm stanie się rzeczywistością. Podstawą takiego rozejmu powinno być prawdziwe poszanowanie niezawisłości Wietnamu przez rząd francuski.

Pytanie trzecie i czwarte: Czy zgodziłby się Pan przyjąć ewentualną misję dobrych usług ze strony państwa neutralnego w celu zorganizowania spotkania ze stroną przeciwną? Czy Szwecja mogłaby się podjąć takiej misji?

Odpowiedź: Jeżeli państwa neutralne pragną zakończenia wojny w Wietnamie i dążą do przygotowania rokowań, to inicjatywa taka zostanie przyjęta przychylnie. Jednakże, rokowania w sprawie rozejmu stanowią w zasadzie sprawę, która powinna być uregulowana między rządem francuskim a rządem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Pytanie piąte: Czy w tym wypadku zgodziłby się Pan na zwołanie konferencji, która pozwoliłaby Panu położyć kres obecnym działaniom wojennym?

Odpowiedź: Wojna przyniosła naszemu narodowi wyjątkowo wiele cierpień. Naród francuski również wiele ucierpiał. I to jest przyczyną, dla której naród francuski prowadzi walkę przeciwko wojnie w Wietnamie.

Zawsze z wielką sympatią odnosiłem się do narodu francuskiego i do francuskich obrońców pokoju i byłem pełen podziwu dla nich — kontynuował Ho Szi Min. Obecnie nie tylko niezawisłość Wietnamu jest przedmiotem brutalnej agresji. Niezawisłości Francji również zagraża poważne niebezpieczeństwo: imperializm amerykański zachęca kolonizatorów francuskich do kontynuowania i rozszerzania wojny mającej na celu ponowne zdobycie Wietnamu, aby coraz bardziej osłabiać Francję i zastąpić ją w Wietnamie.

Z drugiej strony imperializm amerykański zmusza Francję do podpisania układu o europejskiej wspólnocie obronnej, układu, który pociąga za sobą wskrzeszenie militaryzmu niemieckiego. **Walka narodu francuskiego o niezawisłość, demokrację i pokój, i o zakończenie wojny w Wietnamie jest jednym z ważnych czynników sprzyjających rozwiązaniu problemu Wietnamu.**

Złożenie wieńców przez ambasadora NRD

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce Stefan Heymann złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Tegoż dnia ambasador Heymann złożył wieniec na cmentarzu — mauzoleum żołnierzy radzieckich.

Spółdzielnia produkcyjna w Liciszewach przoduje w woj. bydgoskim

Najskuteczniejszym czynnikiem, zachęcającym mało i średniorolnych chłopów do wstępowania do istniejących spółdzielni produkcyjnych, jest rozwój gospodarstw zespołowych. Najwięcej chłopów zgłasza się z podaniami o przyjęcie do szeregów spółdzielców do spółdzielni przodujących, które mają wysokie plony, oraz rozwiniętą hodowlę i dlatego dają członkom duże dochody za dniówki obrachunkowe.

Jednym z wielu przykładów tego jest spółdzielnia w Liciszewach, powiat Lipno w woj. bydgoskim. W bież. roku przyjęła ona 14 nowych członków.

„Bardzo żałuję, że nie zgłosiłem się do was trzy lata temu, kiedy zakładaliście spółdzielnię — powiedział jeden z nowych członków, Józef Drążek, podczas zebrania, na którym rozpatrywano jego podanie o przyjęcie — przez ten czas u was z roku na rok wzrastała wydajność ziemi, rosły dochody, a ja stałem w miejscu".

Spółdzielnia w Liciszewach w ciągu trzech lat swego istnienia tak się rozwinęła, że jest dziś nowoczesnym gospodarstwem dobrze urządzonym i mającym perspektywy dalszego szybkiego rozwoju. Dzięki racjonalnej uprawie ziemi, właściwemu nawożeniu i wprowadzeniu płodozmianu, osiąga spółdzielnia wydajność z hektara znacznie przekraczającą plony gospodarstw indywidualnych.

Korzystając z pomocy państwa, spółdzielcy w Liciszewach wybudowali: oborę, chlewnię i szopę. Dzięki temu mogli oni rozwinąć hodowlę zespołową, która liczy obecnie 38 krów i jałówek, 72 sztuki trzody chlewnej i 64 owce.

Pod światło

Baraki w Reggio Calabria

Czy pamiętacie dzielnicę nędzarzy włoskich z filmu „Cud w Mediolanie"? Otóż jest to dzielnica luksusowa w porównaniu z budami, jakie ciągną się wzdłuż ulicy Via Reggio Campo w mieście Reggio Calabria, do którego napłynęły tysiące ofiar powodzi.

Na tej ulicy nędzy mieszka szewc. Nie można powiedzieć, aby rząd w Rzymie często sobie przypominał o jego losie. Jednakże w 1911 r. przysłano mu zaproszenie na udział w kampanii Libii. Poszedł na wojnę, odznaczył się — i powrócił do swej lepianki, która jeszcze bardziej pochyliła się ku ziemi. Przypomniano sobie o nim i w 1915 r. i w 1939 r. Teraz nie otrzymuje już zaproszeń na wojny imperialistyczne. Jest za stary. Wrócił z trzech wojaczek do tej samej nędznej budy.

Na tejże samej ulicy mieszka 77-letnia staruszka Assunta Chiudeni. Gdy zamieszkała tu — strzelcy alpejscy, jacy sklecili budę z desek zapewnili ją:

— Matko, to wasze „tymczasowe mieszkanie". Dostaniecie potem schludny domek.

To samo powtórzył pułkownik, generał, arcybiskup i sam — król Wiktor Emanuel. Bo rzecz działa się po trzęsieniu ziemi w 1908 r., gdy dziesiątki tysiecy ludzi w Kalabrii pozostało bez dachu nad głową. Dostali „tymczasowe mieszkania"... Być może, że staruszce dokwaterują do jej budy jakąś rodzinę powodzian, zapewniając ją, że jest to też „mieszkanie tymczasowe". (gz).

SPORT • SPORT • SPORT

ŚLIWA MISTRZEM POLSKI W SZACHACH

SZAPIEL (BYDG.) — WICEMISTRZEM

KRAKÓW. W ostatniej, siedemnastej rundzie turnieju szachowego o mistrzostwo Polski uzyskano następujące wyniki:

Śliwa wygrał z Męsowiczem, Szapiel pokonał Gadalińskiego, Ciejka wygrał z Platerem, Makarczyk odniósł zwycięstwo nad Ziembińskim, Kwapisz pokonał Witkowskiego, Dworzyński — Szymańskiego Doda — Grąbczewskiego i Łuczynowicz — Kwileckiego.

Partia Brzóska — Grynfeld zakończyła się remisowo.

Tytuł mistrza Polski zdobył po raz czwarty Śliwa (Ogniwo Kraków), uzyskując 13 pkt., wicemistrzem został Szapiel (Spójnia Bydgoszcz) — 11 pkt. Miejsca od 3—5 zajęli: Ziembiński (Ogniwo Sopot), Brzóska (Kolejarz Częstochowa) i Makarczyk (Włókniarz Łódź) — wszyscy po 10 pkt.

6—9 Grynfeld (Unia Warszawa), Dworzyński (Spójnia Rembertów), Witkowski (OWKS Wrocław) i Plater (Ogniwo Warszawa) — po 9 pkt. 10) Ciejka (Kraków Kolejarz) — 8,5 pkt. 11) Kwapisz (AZS Łódź), 12) Grąbczewski (Kolejarz Warszawa), 13) Szymański (Ogniwo Łódź) — wszyscy po 8 pkt. 14) Gadaliński (Włókniarz Łódź), 15) Doda (Spójnia Poznań) — obaj po 7,5 pkt. 16) Łuczynowicz (Start Szczecin) 7 pkt., 17) Męsowicz (Spójnia Poznań) — 5 pkt. 18) Kwilecki (Spójnia Poznań) — 3,5 pkt.

Z 5 kandydatów na mistrzów, biorących udział w tym turnieju Ziembiński i Brzóska zdobyli tytuły mistrzów.

3 ZWYCIĘSTWA — 1 PORAŻKA SPARTAKA MOSKWA W BUŁGARII

Moskiewska drużyna piłkarska Spartak rozegrała w Bułgarii czwarte spotkanie, przegrywając w Sofii z wojskowym zespołem CDNV 0:1. Bułgarzy zdobyli zwycięską bramkę w ostatnich minutach gry. W czterech meczach w Bułgarii Spartak odniósł trzy zwycięstwa i poniósł jedną porażkę, uzyskując ogólny stosunek bramek 12:5.

O WEJŚCIE DO LIGI HOKEJA NA TRAWIE

W spotkaniach o wejście do ligi hokeja na trawie uzyskano ostatnio następujące wyniki: Stal (Gliwice) — Ogniwo (Gniezno) 0:0, AZS (Stalinogród) — Kolejarz (Toruń) 5:0 (2:0), Stal Gliwice) — Kolejarz (Toruń) 2:1 (2:0), AZS (Stalinogród) — Ogniwo Gniezno) 1:0 0:0).

PIŁKARZE I HOKEIŚCI OSTRAWSKIEGO GÓRNIKA PRZYJEŻDŻAJĄ DO POLSKI

Z okazji Dnia Górnika przyjeżdżają do Polski piłkarze i hokeiści Górnika (Ostrava). Czechosłowacy, których przyjazd spodziewany jest 3 grudnia br. rozegrają na Śląsku kilka towarzyskich spotkań. W skład ekipy wejdzie 18 piłkarzy i 19 reprezentantów hokeja na lodzie.

Stan pogody

Jak podaje PIHM — początkowo zachmurzenie o charakterze zmiennym i miejscami przelotne opady oraz większe lokalne przejaśnienia, później od północnego zachodu ponowny wzrost zachmurzenia, przesuwającego się w głąb kraju i miejscami opady.

Komitety Frontu Narodowego mobilizują społeczeństwo do wykonania uchwał IX Plenum KC PZPR

Poważny udział w mobilizacji społeczeństwa do wykonywania zadań postawionych przed narodem polskim przez IX Plenum biorą Komitety Frontu Narodowego. Na organizowanych przez nie zebraniach, na miejskich, obwodowych, gromadzkich, sąsiedzkich i środowiskowych spotkaniach uczestnicy dyskusji podkreślają, że każdy obywatel winien wnieść swój wkład w walkę o dalszą poprawę stopy życiowej całego narodu.

„Jesteśmy świadkami — oświadczył m. in. uczestnik obrad, aktywista Komitetu Frontu Narodowego dzielnicy „Staromiejska" w Łodzi, Stanisław Skowron, pracownik zakładów przemysłu dziewiarskiego im. T. Duracza — jak w państwach kapitalistycznych na skutek szalejącej drożyzny stale pogarsza się sytuacja materialna ludzi pracy. Natomiast przeprowadzona niedawno w naszym państwie ludowym częściowa obniżka cen artykułów masowego spożycia jest najlepszym dowodem, iż nasza gospodarka umacnia się. My kroczymy po słusznej drodze. Od nas samych, od coraz lepszej i wydajniejszej pracy zależy, aby dobrobyt w naszym kraju stale powiększał się.

My, aktywiści Frontu Narodowego, powinniśmy ofiarnie pracować nad tym, ażeby treść tez przedzjazdowych i referatu wygłoszonego na IX Plenum przez Bolesława Bieruta dotarła do świadomości całego społeczeństwa."

Przedmiotem dyskusji zebrania środowiskowego aktywistów Frontu Narodowego, pracowników społecznej służby zdrowia z terenu Łodzi — lekarzy, pielęgniarek i pracowników aptek społecznych, był problem usprawnienia działalności placówek służby zdrowia i zapobiegania chorobom.

„Wypadki biurokratycznego podejścia do chorych nie mogą mieć miejsca — powiedziała dr Jadwiga Szustrowa. — Wytyczne IX Plenum mobilizują nas do wzmożenia dbałości o tak bezcenny skarb, jakim jest zdrowie ludzi pracy. Winniśmy również zwrócić szczególną uwagę na zagadnienie zapobiegania chorobom wśród dzieci. M. in. poprzez szeroką i skuteczną propagandę przestrzegania zasad higieny".

Na zebraniach w powiecie będzińskim i zawierciańskim ludność wiejska podkreślała konieczność należytego wywiązywania się z obowiązkowych dostaw dla państwa i kontraktacji oraz rozszerzenia hodowli trzody chlewnej.

Zwiększymy ilość i jakość produkcji

(dokończenie ze str. 1)

dla przyspieszenia wzrostu dobrobytu ludzi pracy miast i wsi.

4.270 PAR OBUWIA PONAD PLAN

Załoga zakładów obuwia im. Mariana Buczka w Lublinie podejmując apel Radomskich Zakładów Obuwia, postanowiła uczcić II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przedterminowym wykonaniem rocznego planu produkcji. Dzięki temu załoga da w br. ponadplanowo 4.270 par obuwia.

CZYN PRZEDZJAZDOWY RYBAKÓW GDYŃSKICH

GDYNIA. W spółdzielni rybackiej „Arka" w czynie przedzjazdowym uczestniczy już ponad 1.700 osób. Są to załogi 49 jednostek pływających oraz pracownicy zakładów lądowych spółdzielni.

M. in. pracownicy przetwórstwa postanowili przerobić ponad plan br. 8 tys. kg. dorsza, 27 tys. kg śledzia i wyprodukować 1000 kg filetów rybnych. Sieciarnia postanowiła przeprowadzić dodatkową produkcję z odpadów użytkowych, wykonując m. in. 88 siatek, szereg odbijaczy itp.

Rybacy „Arki" postanowili we własnym zakresie przeprowadzać 30 — 40 proc. reperacji zniszczonych włóków. Zobowiązali się oni dla zaoszczędzenia paliwa i smarów wykorzystać pomocniczo żagle przy dojeździe i powrocie z łowisk. Uchwalili również zwiększenie dostarczania ryby klasy „A" przez lepsze patroszenie połowów w czasie rejsów.

Daladier przeciwnikiem „armii europejskiej"

PARYŻ (PAP). Jak podaje dziennik „Monde", jeden z przywódców partii radykałów Edouard Daladier w przemówieniu wygłoszonym na konferencji federacji partii radykalnych socjalistów departamentu Vaucluse ponownie wypowiedział się przeciwko „armii europejskiej". Daladier stanowczo domagał się również położenia kresu wojnie w Wietnamie.

„Zbawienna" debata

STEFAN LITAUER

Dokonane ostatnio przez kraje Obozu Pokoju posunięcia, dotyczące przyszłości Niemiec i zabezpieczenia pokoju w Europie jak noty rządu polskiego do państw sąsiadujących z Niemcami oraz do rządów mocarstw zachodnich, jak propozycje rozwiązania kwestii niemieckiej wysunięte przez pełniącego obowiązki premiera rządu NRD, wicepremiera Ulbrichta, a przede wszystkim wyrażona przez Związek Radziecki gotowość wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, nie mogły nie odbić się na końcowej fazie toczącej się od 17 listopada we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debaty na temat stanowiska Francji w sprawie „armii europejskiej". Debata, która miała trwać cztery dni, od 17 do 20 listopada włącznie, nie została w terminie zakończona i w poszukiwaniu kompromisu odroczono głosowanie nad licznymi projektami rezolucji do 24 listopada, a wobec powstałego zamieszania wśród tworzących koalicję rządową stronnictw przesunięto głosowanie na 25 listopada, gdy — wobec widma kryzysu rządowego — premier Laniel postawił kwestię zaufania, do głosowania nad którą Zgromadzenie w myśl przepisów procedury przystąpiło dopiero po 48 godzinach, czyli w piątek, 27 listopada.

Zorientowawszy się, że wszelkie rezolucje, wyraźnie aprobujące armię europejską, nawet takie, jak obłudna rezolucja zaproponowana przez prawicowych socjalistów, których projekt uzależniał aprobatę „armii europejskiej" od pewnych gwarancji ze strony W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych — nie posiadają żadnych szans uzyskania większości, Laniel przesunął całe zagadnienie z konkretnej sprawy aprobaty „armii europejskiej" na płaszczyznę ogólnej aprobaty polityki zagranicznej rządu. Toteż, czyniąc aluzję do burzliwej całonocnej debaty z 24 na 25 listopada, która ujawniła kategoryczną opozycję Zgromadzenia przeciwko „armii europejskiej", dziennik „Franc Tireur" wymownie napisał: „Gdy zbliżał się świt, nie mówiono już w kuluarach Zgromadzenia Narodowego o ocaleniu Europy, ale tylko skromnie o ocaleniu rządu".

A ponieważ w dniu, w którym Laniel wystąpił przed Zgromadzeniem Narodowym z żądaniem wyrażenia mu zaufania, świat dowiedział się o zgodzie rządu radzieckiego na udział w konferencji czterech mocarstw, premier francuski, zdając sobie sprawę z ciężaru gatunkowego tej decyzji rządu radzieckiego, zaczął swoje przemówienie od nuty optymistycznej. „Zgoda Związku Radzieckiego na udział w rokowaniach mogłaby oznaczać początek poprawy międzynarodowego klimatu, co Francja natychmiast powita" — powiedział Laniel, dodając jeszcze: „Być może, że wkrótce dowiemy się, czy nadszedł dzień, w którym możliwe jest porozumienie, utrwalające pokój nie tylko w Europie, lecz również we wszystkich częściach świata". Jak stwierdził paryski korespondent angielskiej agencji Reutera — „oświadczenie Laniela przyjęte zostało z zadowoleniem przez wielu deputowanych i zwiększyło szanse jego na uzyskanie votum zaufania". W głosowaniu 275 deputowanych wyraziło Lanielowi votum zaufania, 244 deputowanych głosowało przeciwko votum zaufania, a około 100 powstrzymało się od głosowania. Rząd Laniela uzyskał względną większość 31 głosów, ale nie otrzymał bezwzględnej większości (314) głosów Zgromadzenia, jakiej początkowo domagał się Laniel. Zresztą, 100 deputowanych wstrzymujących się od głosu wyobraża oczywiście przeciwników „armii europejskiej", przeważnie gaullistów, którzy jednak, jako należący do koalicji rządowej, nie chcieli brać odpowiedzialności za upadek rządu Laniela. Ale, w obliczu rozpoczynającej się za kilka dni konferencji na Bermudach, Laniel, ulegając presji amerykańsko-angielskiej, uznał tę względną większość za wystarczającą, bojąc się wobec pogróżek amerykańskich wywołania kryzysu rządowego, który, podobnie jak 8 miesięcy temu, mógłby znowu spowodować odroczenie konferencji na Bermudach.

Wynik debaty nie stanowi jednak w żadnym stopniu mandatu do wyrażania na Bermudach zgody narodu francuskiego na „armię europejską". Prasa francuska podkreśla przeto, że koncepcja „armii europejskiej" poniosła w Zgromadzeniu Narodowym porażkę. „Combat" stwierdza, że przeciwnicy tak zwanej „Małej Europy" sześciu państw odnieśli wyraźny sukces, bo zmusili Laniela do postawienia votum zaufania, związanego z tekstem rezolucji, która może być uważana za „świadectwo ubóstwa tak zwanych Europejczyków". „Combat" stwierdza, że uchwalona rezolucja nie daje Lanielowi żadnych podstaw do podejmowania zobowiązań wobec Eisenhowera i Churchilla. Paryski korespondent amerykańskiej United Press stwierdza, że „Laniel i Bidault wyjadą na Bermudy przy akompaniamencie nie przebrzmiałego echa nurtujących naród francuski sprzeczności". Zaś burżuazyjny paryski „Monde" uważa odbytą debatę za „zbawienną", dała ona bowiem zdaniem pisma dowód, że rząd Laniela nie ma mandatu dla kontynuowania „polityki europejskiej, która prowadzi w pierwszym rzędzie do remilitaryzacji Niemiec".

GRUDZIEŃ
2
ŚRODA

DZIŚ Aurelii
JUTRO Franciszka

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36 55 i 39-?2. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 92 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. Dział Miejski IKP — 48-56.

Tojowo z Bydgoszczy

„Dziurawe" eklerki



Któż z nas, po pracy, nie lubi zasiąść w towarzystwie w kawiarni i porozmawiać przy herbacie ze smacznym ciasteczkiem.

Właśnie z tym smacznym ciasteczkiem rozmaicie bywa. Na ogół są dobre, ale bywają dni, że poważne można mieć co do tego zastrzeżenia.

Dużym powodzeniem cieszą się w kawiarni „Jedyna" tzw. eklerki. Zapewne dlatego, że wewnątrz znajduje się bita śmietana. Ba! „znajduje się!" W tym sęk, że nie zawsze. Ostatnio zdarzają się wypadki, że konsumenci otrzymują „dziurawe" eklerki. Po prostu nie wypełnione kremem, albo z mikroskopijną jego ilością.

Przydałby się przy ich wypieku... brakarz! (T).

W piątek w teatrze
„Symfonia przeznaczenia"

Najpopularniejszą bodaj z wszystkich symfonii Beethovena jest piąta, zwana ogólnie „Symfonia przeznaczenia". Piękny ten utwór usłyszymy na piątkowym koncercie symfonicznym.

Solistką koncertu będzie młoda pianistka **Edwarda Chojnacka**, która po raz pierwszy u nas usłyszymy.

Koncertu dopełnią „Tańce rumuńskie" największego współczesnego kompozytora węgierskiego — Beli Bartoka.

Dyrygować koncertem będzie **Roman Mackiewicz.**

Koncert odbędzie się w świeżo wyremontowanej sali Teatru w piątek o godz. 19.30. Ważne abonamenty „A", o których odnowieniu przypominamy!

Wystawa przeciwgruźlicza w Bydgoszczy

Jedną z form pracy Polskiego Czerwonego Krzyża jest akcja wystawowa, dzięki której szerokie rzesze społeczeństwa mają możność nie tylko zapoznania się groźnymi skutkami różnych chorób, ale także posiąść umiejętność zapobiegania im.

Obecnie, z okazji Dni Przeciwgruźliczych w Centralnej Woj. Poradni Przeciwgruźliczej w Bydgoszczy, ul. Gimnazjalna 11 czynna jest specjalna wystawa poświęcona tej groźnej chorobie. Wystawa, na której objaśnień udzielają lekarze i pielęgniarki CWPP, czynna będzie do piątku, 4 bm. włącznie. (n).

W walce o tańszą i lepszą budowę
Bydgoski zespół BPDW odniósł zwycięstwo

Trzeci kwartał br. był okresem wzmożonej działalności Bydgoskiego Zespołu Budownictwa Drobnej Wytwórczości. Roboty prowadzone w 35 punktach, przejęcie b. spółdzielni „Blok", zorganizowanie grupy kamieniarskiej w Toruniu wykonującej elementy dla Pałacu Kultury w Warszawie, utworzenie grupy celem wykonywania robót dla rozwijającego się przemysłu torfowego w trzech województwach — oto główne zadania, które wymagały wyjątkowej mobilizacji sił całego aparatu administracyjnego i technicznego oraz wzmożonych wysiłków wszystkich pracowników zespołu w kierunku podniesienia jakości wykonywanych prac, zwiększenia wydajności, zmniejszenia kosztów własnych, słowem zastosowania wszystkich czynników zmierzających do terminowego wykonania planów.

Wszelkie trudności związane z trzykrotnym wzrostem potencjału przedsiębiorstwa w stosunku do roku ub. pokonano dzięki kolektywnej pracy dyrekcji, podstawowej organizacji partyjnej, rady zakładowej i mężów zaufania oraz dzięki rozszerzeniu faz współzawodnictwa. Prócz współzawodnictwa w skali ogólnokrajowej, w którym zespół bierze udział, zaprowadzono współzawodnictwo między poszczególnymi budowami, grupami robót i brygadami. W rezultacie osiągnięto wyniki, które pozwoliły zespołowi zająć czołowe miejsce wśród tego typu przedsiębiorstw w kraju.

Plan roczny wykonano w dniu 7 listopada br., wskaźnik wydajności wyniósł 113,6 proc. przy wskaźniku zatrudnienia 96 proc. Absencję zlikwidowano do 0,2%.

Zasługa nie pozostała bez oddźwięku. Na załogę zespołu spadł istny deszcz nagród. Zarz. Gł. ZZ Prac. Przem. Drzewn. i Ter. przeznaczył dla przedsiębiorstwa dyplom honorowy, wysoką nagrodę pieniężną i radioodbiornik, zwycięska grupa robót w Toruniu i budowa B 26 otrzymały proporce przechodnie, budowa B 35 — dyplom, ponadto nagrodzono indywidualnie kilkudziesięciu wyróżniających się pracowników premiami pieniężnymi, dyplomami i upominkami w postaci wartościowych książek.

Osiągnięcia te podnieciły pracowników zespołu wszystkich resortów do dalszej wytężonej pracy, czego wyrazem są liczne cenne zobowiązania z okazji II Zjazdu PZPR. Najdonioślejszym jest zobowiązanie osiągnięcia po dzień 31 grudnia br. 125 proc. planu.

Zarówno oficjalne ogłoszenie sukcesu BZPDW jak i rozdanie nagród odbyło się na akademii w ub. sobotę w sali ORZZ w Bydgoszczy w obecności przedstawicieli Zarz. Gł. ZZ Prac. Przem. Drzewn. i Teren., Zarządu Budownictwa w Warszawie, KW i KM PZPR i in. Znaczenie osiągnięć zespołu w pokojowym budownictwie podkreślili wszyscy mówcy z posłanką na Sejm ob. Furmaniakową na czele, życząc przedsiębiorstwu dalszych zdobyczy na tym polu.

W czasie akademii zjawiła się przed stołem prezydialnym delegacja dzieci z 19-tej Szkoły Podstawowej TPD w Toruniu z prośbą by przedsiębiorstwo roztoczyło nad szkołą opiekę. Do prośby tej ustosunkowano się przychylnie. Dzieci ofiarowały członkom prezydium wiązanki kwiatów, toruńska grupa kamieniarska — artystycznie wykonane rzeźby w kamieniu.

„Plan to prawo niezłomne Państwa budującego socjalizm" — to wskazanie Bolesława Bieruta, które zespół tak dzielnie dotychczas realizował, będzie przyświecało mu w dalszej pracy, w wysiłkach do zdobycia w następnym etapie współzawodnictwa ogólnokrajowego sztandaru przechodniego, jako najwyższej nagrody za osiągnięcia na polu budownictwa pokojowego. S. R.

Przeglądamy półki
w sklepach spożywczych

Hurt i detal handlu spożywczego oraz przetwórnie artykułów spożywczych pełną parą przygotowują się do okresu przedświątecznego. Zwiększa się stale masa towarowa, w sklepach znajdzie się pełny wybór mąki, kasz, cukru, zapraw, proszków do pieczenia itd.

W okresie przedświątecznym ukażą się w handlu również orzechy włoskie, śliwki suszone krajowe i importowane, pomarańcze, korzenie.

W sklepach rzeźnickich dostaniemy najrozmaitsze rodzaje wędlin wysokogatunkowych jak szynki, balerony itp.

Piekarnie planują duży wypiek pieczywa świątecznego, jak strucle, babki, ciasta i torty.

Bydgoskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w tym roku postanowiły udostępnić światu pracy dwie piekarnie, które nastawią się wyłącznie na wypiek domowego pieczywa świątecznego, dostarczonego przez poszczególnych mieszkańców. Piekarnie nastawione na tego rodzaju usługi są: nr 26 przy Al. 1 Maja 67 i nr 20 przy ul. Kwiatowej 9.

W sklepach cukierniczych ukazały się już tzw. odlewy cukrowe w postaci różnych figurek i zwierzątek. Miejmy nadzieję, że w sklepach znajdą się również ozdobne cukierki na choinkę.

Nie zabraknie drobiu i ryb, których już teraz mamy pod dostatkiem.

Przygotowano sporą ilość kwaśnych ogórków i kapusty: centrala „Las" wobec obfitego w tym roku zbioru grzybów zaopatrzy rynek obficie w marynowane i suszone grzyby.

Słoje dżemów, marmolady i kompotów urozmaicą nasze świąteczne menu. (w).

Zebranie wyborcze
do Komitetów Blokowych

Dziś, 2 bm. odbędą się zebrania wyborcze do komitetów blokowych:

Blok nr 111 — obejmujący bloki mieszkalne 2, 2a, 3, 4, 6, 16, 17 i 22 zebranie w sali rejonu administracyjnego w bloku nr 15 o godz. 17.

Blok nr 112 — obejmujący bloki mieszkalne 11, 12, 13, 14, 15, 19 i 20 — zebranie w sali rejonu administracyjnego w bloku 15 o godz. 18.30.

Blok nr 173 — obejmujący bloki mieszkalne 7, 8, 9 i 10 — zebranie w świetlicy ZBM — Barak — o godz. 17.30.

KOMUNIKATY

★ **Uwaga Komitety Blokowe.** Prezydium MRN zawiadamia, że 2 bm. o godz. 18 w sali posiedzeń w Ratuszu odbędzie się konferencja szkoleniowa dla członków komitetów: Rej. Kom. Blok nr 20, 25, 26 i 39; Kom. Blok. nr 38—40, 43—46, 49, 85, 88—101, 175—182.

★ **Grupa Hodowców Drobnego Inwentarza** przy ZSCh zebranie miesięczne 2 bm. o godz. 19 przy ul. Warszawskiej 7.

Kiermasz Plastyki
zakończy tegoroczny sezon wystawy

Tegoroczny sezon wystawowy w Salonie Wystawowym Centralnego Biura Wystaw Artystycznych w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy zakończony będzie kiermaszem plastyki, który trwać będzie od 6—31 grudnia. Organizatorzy kiermaszu: Zw. Polskich Artystów Plastyków oraz Oddział Bydgoski CBWA podjęli formę „wystawy sprzedażnej" z zamiarem ułatwienia instytucjom, zakładom pracy, oraz osobom prywatnym nabycia dzieł sztuki dla świetlic, biur, urzędów, fabryk, PGR, POM i mieszkań.

Na całość wystawy złożą się prace naszych plastyków z zakresu malarstwa, rzeźby, grafiki i sztuki użytkowej. Na wystawie przyjmować się będzie również zamówienia na ściśle określone prace plastyczne oraz na portrety przodujących ludzi naszego życia politycznego i naszej gospodarki narodowej. Zadaniem wystawy jest niesienie pomocy w walce z tandetą, panoszącą się jeszcze tak nagminnie w naszych świetlicach, biurach, urzędach i mieszkaniach. Inicjatywa plastyków naszych zasługuje w pełni na to, aby się nią zainteresować i udzielić jej szerokiego poparcia. Kiermasz plastyki spotka się niewątpliwie z równie dużym zainteresowaniem jak poprzednie imprezy wystawowe tegorocznego sezonu. (no).

Nie oparzaj i nie opalaj skóry bitej świni,
zdejmując ją zapewnisz sobie samemu i Państwu znaczne korzyści

Na fali dnia
Elektryczne niespodzianki

Oszczędność zużycia energii elektrycznej należy do obowiązku każdego obywatela. Bydgoszczanie powinni więc pamiętać o przestrzeganiu przepisów dotyczących ograniczeń w używaniu grzejników elektrycznych w ciągu dnia i wieczorem. Apelujemy o to do wszystkich konsumentów prądu celem uniknięcia wyłączania poszczególnych dzielnic miasta w okresie największego nasilenia zużycia elektryczności czyli w tzw. godzinach szczytowych.

Zdarzają się jednak ze strony ZEOP wyłączenia elektryczności dla całych dzielnic bez uprzedzenia o tym mieszkańców. Tak było ostatnio trzykrotnie przy ul. Gen. Świerczewskiego. Wyłączenie bez uprzedzenia jest bardzo przykrą niespodzianką dla mieszkańców, wśród których nie brak np. lekarzy dentystów przyjmujących swoich pacjentów.

Dlatego też zwracamy się do naszego Zarządu Elektrowni, żeby o terminach wyłączenia pewnych dzielnic, jeżeli konieczność taka nie jest spowodowana awarią, zawiadamiano ogłoszeniami w prasie. Łatwiej wtedy zaopatrzyć się w świece oraz ułożyć sobie zajęcia. Wyłączanie elektryczności bez uprzedzenia w godzinach wieczornych być może, że świadczy o przekroczeniu norm konsumcji energii ale niewątpliwie źle świadczy o stosunku elektrowni do tysięcy ludzi pracy, których „bydgoskie ciemności" zaskakują w czasie różnych pilnych zajęć zawodowych i domowych. (żfa)

Od soboty
wznowienie przedstawień
»Fircyka w zalotach«

Termin zakończenia niezbędnych prac, związanych z zalecanym przez Wydział Budownictwa Prez. WRN Bydgoszcz remontem widowni Teatru Ziemi Pomorskiej dzięki ofiarnej postawie załóg uległ przyspieszeniu. W związku z tym wznowienie normalnych przedstawień, dostępnych dla ogółu publiczności nastąpi już w nadchodzącą sobotę 5 bm. W dniu tym wróci na scenę bydgoska komedia Franciszka Zabłockiego pt. „Fircyk w zalotach". Spektakl rozpocznie się o godz. 19-tej.

Wykorzystując przymusową przerwę zespół wykonawców „Fircyka w zalotach" udał się w tygodniowy objazd.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ z powodu remontu nieczynny.

IMPREZY

ORZZ godz. 19.00 przedstawienie operetki „Kraina uśmiechu".

KINA

Pomorzanin: Lubow Jarowaja I seria (15.45, 18, 20.15)

Polonia: Nie ma pokoju pod oliwkami (17 i 19)

Orzeł: Ostatnia bitwa (16.45, 19)

Wolność: Uczniowski rewir (16, 18, 20)

Gryf: Grzesznicy bez winy (16.45, 19)

Bałtyk: Mały partyzant (17 i 19)

Mir: Zwycięski powrót

Rozmaitości: Program składany (16—23)

DYŻURY

Dyżury aptek (godz. 22—8):

Apteka Społeczna nr 19 Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

Apteka Społeczna nr 15 Pl. Boh. Stalingradu 1, tel. 19-31.

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego zbiory stałe — otwarte codziennie od g. 11 do 16, w środę od godz. 12 do 19, w niedzielę od godz. 10 do 14, w dni poświąteczne nieczynne.

Wystawa reprodukcji dzieł Jana Matejki.

Biblioteka Miejska: Wypożyczalnia główna czynna od godz. 13 do 19, w środy od godz. 11 do godz. 15.

Wystawa z okazji 60 rocznicy śmierci Jana Matejki.

Pracownia naukowa czynna codziennie od g. 10 do 20.

Biblioteka Lekarska. Al. 1 Maja 13 I ptr. czynna od 15 do 19, w środy od 12 do 15.

Czytelnia Prasy — Al. 1 Maja 13 czynna codziennie (oprócz niedzieli) od godz. 17 do 19.

RADIO

Środa, 2 grudnia
PROGRAM LOKALNY

13.40 Opowiadanie Władysława Dunarowskiego pt. „Jana Palusińskiego droga do domu". 17.15 Muzyka. 17.20 Bydgoski dziennik radiowy. 17.30 Fr. Suppe — Uwertura do operetki „Chłop i poeta". 17.50 „Z bliska i z daleka" 18.15 Audycja dla młodzieży. 20.00 „Żurbinowie" — 19 odcinek pow. W. Koczetowa.

REDAGUJE KOLEGIUM. WYDAWCA: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" DRUK: RSW „PRASA" Bydgoszcz, Czerwonej Armii 18/20 — Telefony: Naczelny redaktor — 24-29. Zastępca naczelnego redaktora sekretariat redakcji oraz działy: społeczno-polityczny, ekonomiczny i wiejski — 33-41 i 33-42 Działy miejski kultury oświaty i sportowy — 18-56. Działy terenowy oraz listów i interwencji — 19-07. Redakcja nocna — 19-07, 33-41 lub 33-42 Dział ogłoszeń — 48-08. Drukarnia nr 2 — 18-99.

Papier biały gazet rot mat. kl. VII. 50 g. 63 cm.

E-4-11573

Z problematyki IX Plenum KC PZPR

Trzy przykłady

Stanisław Poniewierka nienagannie sprawował służbę w straży przemysłowej Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych i był przykładnym mężem i ojcem, lecz gdy zaczął zbyt często zaglądać do kieliszka, zmienił się nie do poznania. Zaniedbywał pracę, a żonie coraz mniej dawał na życie. Nie mogąc sobie z nim poradzić, Weronika Poniewierka poskarżyła się na męża radzie zakładowej.

Wezwano go do biura i zaczęły się perswazje.

— Mieszkam w złych warunkach, na głowę mi się leje, podłoga wygniła, wysiedzieć po pracy nie mogę w takim mieszkaniu, uciekam i piję... — usprawiedliwiał się.

Rada zakładowa znalazła sposób. Wystarano się o blachę na pokrycie dachu i o deski na niezbędne reperacje, ale remont mieszkania nie wpłynął na zmianę stylu życia Poniewierki. Znalazł sobie jakąś kobietę, a rodzinę zaniedbał do tego stopnia, że żonie dawał na życie z całomiesięcznej pensji zaledwie 30 złotych. Ponieważ żadne napomnienia w stosunku do niego nie odniosły skutku, zwolniono go wreszcie z pracy. Poniewierka wyjechał na Śląsk, zostawiając żonę z dziećmi na łasce losu.

Opuszczoną kobietą z dwojgiem dzieci, z których najstarsze liczyło 3 lata, zaopiekowała się rada zakładowa, Przyjęto ją do pracy, wystarano się o mieszkanie przy zakładzie, synka i córeczkę umieszczono w żłóbku rejonowym.

— Dzisiaj dzieci moje są ubrane i syte. Zarabiam tyle, że wystarcza mi nawet na owoce i trochę słodyczy dla nich. Sama też się zaopatrzyłam, a nawet uzupełniłam sobie umeblowanie. Jestem w tej chwili zadowolona z życia, a zawdzięczam to wszystko naszej radzie zakładowej — opowiada nam Weronika Poniewierkowa.

To jest jedno zdarzenie, a drugie:

Przodownik pracy w zakładzie, Konrad Styczyński, zachorował. Lekarz przemysłowy stwierdził początki gruźlicy i dał mu na jakiś czas zwolnienie z pracy. Sekcja opieki nad chorymi przy komisji socjalno-ubezpieczeniowej, do obowiązków której m. in. należy odwiedzanie chorych, udzielanie pomocy rodzinom, staranie się o zapomogi itp. stwierdziła, że chory nie ma w domu odpowiedniej opieki lekarskiej i stan jego zdrowia nie ulega poprawie. W aktach rady zakładowej znajduje się kopia pisma rady do Wydziału Zdrowia w Toruniu w sprawie Styczyńskiego, do kopii tej dołączona jest odpowiedź Wydziału z datą o dwa dni późniejszą. W rezultacie tej korespondencji Styczyński znalazł się w szpitalu pod opieką lekarską. Kuracja dała dobre wyniki i dziś Styczyński pracuje nadal na swoim stanowisku i doskonale się czuje.

Trzecie zdarzenie jest nie mniej charakterystyczne.

Marta Beszczyńska, pracownica zakładu, mieszkała w trudnych warunkach. Mieszkanie było wilgotne w jednej z kamienic w mieście. Rada zakładowa energicznie wkroczyła w tę sprawę. Dziś Beszczyńska posiada słoneczny pokoik z kuchenką w jednym z domów przeznaczonych dla pracowników zakładu. Jest to zaledwie jeden tylko z przykładów działalności komisji bytowo-mieszkaniowej.

O czym świadczą te trzy wydarzenia? O tym, że TZNF rozumieją należycie zagadnienie troski o sprawy bytowe swych pracowników — o ludzi pracy.

Kwestię mieszkań dla robotników rozwiązują w pewnej mierze domy zakładowe z centralnym ogrzewaniem, ciepłą wodą i zimną. Dla robotników zamiejscowych jest do dyspozycji hotel robotniczy. Sprawę dojazdu do miejsca pracy reguluje własna komunikacja autobusowa. Dużą pomocą dla załogi są zakłady usługowe: szwalnia i pralnia (przydałby się i zakład szewski). Warunki higieniczne i sanitarne zapewniają urządzenia kąpielowe, ambulatorium, opieka lekarska polegająca nadto na kontroli poszczególnych działów pod względem higienicznym. Warunki socjalne polepszą się jeszcze bardziej po wybudowaniu na terenie zakładu Domu Socjalnego, co jest przewidziane w ostatnich dwóch latach Planu 6-letniego. Sprawy żywnościowe to codzienne racje gorącego przegotowanego mleka dla załogi oraz stołówka PSS, ciesząca się opinią taniej, smacznej i zdrowej kuchni. Wszystko to łącznie z odpowiednim zabezpieczeniem maszyn w czasie pracy i wyposażeniem załogi w garderobę i sprzęt ochronny łącznie z ożywieniem ruchu kulturalno-oświatowego, o czym świadczy powstanie ostatnio przy zakładzie zespołu pieśni i tańca, jest wyrazem dbałości o warunki pracy robotnika.

Te konkretne zadania polegające na stałej poprawie warunków materialnych, kulturalnych i socjalnych robotników są szeroko uwzględnione w tezach przyjętych przez IX Plenum KC PZPR.

S. Rutkowski

Zwiększył się ruch w sklepach



Po uchwale Rady Ministrów o częściowej obniżce cen zwiększył się ruch w sklepach i magazynach w całym kraju.

W dobrze zaopatrzonych sklepach śląskich górnicy nabywają artykuły żywnościowe, odzież, meble itp. po obniżonych cenach.

Na zdjęciu: Sklep nr 238 Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Bytomiu. Młodzi górnicy z Zasadniczej Szkoły Górniczej w Bytomiu i ze Szkoły Przysposobienia Zawodowego nr 2 w Tarnowskich Górach dokonują zakupów w dziale cukierniczym.

Foto - CAF

W Państwowym Technikum Odlewniczo-Mechanicznym



Uczennice Państw. Technikum Odlewniczo-Mechanicznego w Ozimku: I. Nowak, R. Pawlik, K. Ciechońska przygotowują lekcje w swym pokoju w internacie.

Foto - CAF

Z kontraktacji roślin włókienniczych

Podejmują apel „Osadnika"

„Ja, średniorolna chłopka Józefa Lorkiewicz, zamieszkała w Tuszewie gminy Grudziądz-Wieś, podejmuję apel spółdzielni produkcyjnej „Osadnik" w Ligocie Wielkiej powiat Koźle, jako indywidualna chłopka staję do walki obok spółdzielców — o przedterminowe wykonanie kontraktacji lnu wysokiego urodzaju w 1954 r. Analizując w obecnym roku uchwałę Prezydium Rządu z dnia 12. 9. 1953 r., na podstawie której została zagwarantowana bardzo wielka dochodowość z uprawy lnu i konopi, zobowiązuję się zakontraktować na rok 1954 — 0,50 ha lnu i 0,50 ha konopi, wzywając do współzawodnictwa w kontraktacji lnu na rok 1954 wszystkich indywidualnych chłopów na terenie powiatu grudziądzkiego — o wykonanie w 100 proc. planu do dnia 31. 12. 1953 r."

Wezwanie zostało rzucone.

Chłopi pomorscy wiedzą już, co to znaczy len, jaka jest siła dochodowa tej dodatkowej produkcji w gospodarce indywidualnej. Sprawa lnu nabrała szczególnego znaczenia przy stosowaniu zamienników gospodarczych. Ale nie wszyscy chłopi są zorientowani jak należy w nowych, wybitnie korzystniejszych warunkach kontraktacji roślin włókienniczych na rok 1954. Nie wszyscy z nich zaznajomili się (tak jak Józefa Lorkiewicz) z uchwałą Prezydium Rządu z dnia 12 września br. Uchwała jest nowym dowodem troski o interesy pracującego chłopa, o otworzenie mu pola do powiększenia towarowości gospodarki, a zatem do zdobycia nowych źródeł dochodu. Ceny za 100 kg słomy lnianej nieodziarnionej, po potrąceniu nasion, podwyższone zostały o 20 proc. i wahają się w granicach 180 zł za I kl., 50 zł za V klasę. Plantatorzy korzystać będą ze zwolnienia z obowiązkowych dostaw zboża na warunkach: za każde 100 kg słomy nieodziarnionej zwolnienie z 20 kg zboża, z tym, że jeżeli plantator nie zechce korzystać ze zwolnienia z obowiązkowych dostaw — otrzymuje ceny jeszcze wyższe od 204 zł za I klasę (proporcjonalnie wyższe w innych klasach).

Premię za dowóz słomy podwyższono w granicach do 500 proc. Wysoko korzystniejsze są ceny za słomę odziarnioną, roszoną itd. Ponadto plantator otrzymuje prawo zakupu wybitnie potrzebnych na wsi tkanin (np. koce, barchan) za 55 proc. dostarczonego plonu, wreszcie bezpłatnie — nasiona (w wypadku zniszczenia plantacji w pierwszych okresach wegetacji) i środki chemiczne ochrony roślin. Otrzymuje również szczegółowe instrukcje i pomoc.

Apel, wobec nowych warunków kontraktacji, nie pozostał bez echa. Chłopi z gromady Węgrowo w pow. grudziądzkim piszą:

„Doceniając znaczenie uprawy lnu i konopi, jako podstawowego surowca dla przemysłu włókienniczego, zobowiązujemy się wykonać plan kontraktacji roślin włókienniczych do dnia 25. 12. br. i przekroczyć plan kontraktacji lnu o 5 proc. Ponadto przez odpowiednią uprawę i pielęgnację podnieść wydajność z 1 ha o 5 proc. więcej — aniżeli w roku zeszłym".

Państwo otwiera plantatorom drogę do znacznych, dodatkowych dochodów. Przykłady mówią: nie należy tracić czasu. (kz)

Chłopi walczą o wzrost produkcji

Plantatorzy Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego z gromady Żelizna, Brzeziny, Komarówka, Ossowa i Przegalin (gm. Komarówka powiat Radzyń), doceniając znaczenie nasiennictwa, kontraktują rokrocznie uprawę roślin nasiennych, stale zwiększając ich produkcję. Wyniosła ona w 1952 r. 115 proc., a w 1953 r. 147 proc. produkcji z 1951 r. Do tak wydajnego zwiększenia produkcji nasion przyczyniły się w dużym stopniu podjęte przez chłopów wymienionych gromad długofalowe zobowiązania dla uczczenia 8 rocznicy PKWN.



Na zdjęciu: Inicjator upraw nasiennych Albin Ostapiuk pobiera próbkę nasion ogórków, przywiezionych przez średniorolnego chłopa Józefa Kozaka z gminy Komarówka.

Foto - CAF

1. — 10. XII.

Dni Przeciwgruźlicze

Zdobycze nauk medycznych lat ostatnich spowodowały poważne obniżenie odsetka śmiertelności na gruźlicę. Niewiele tylko lat minęło od tego okresu, kiedy każdy wypadek zachorowania kończył się albo śmiercią, albo długotrwałym kalectwem. Jednakże lekceważenie niebezpieczeństwa zakażenia się, nieprzestrzeganie zasad higieny — są ciągle jeszcze przyczyną wysokiego stopnia zachorowalności. Polska Ludowa oddaje do dyspozycji ludności coraz większą ilość i coraz lepiej zorganizowanych instytucji przeciwgruźliczych. Na terenie woj. bydgoskiego jest w tej chwili czynnych 25 poradni przeciwgruźliczych obsługiwanych przez specjalnie przeszkolony personel lekarski i pielęgniarski. Sanatoria, szpitale przeciwgruźlicze, poradnie, prewentoria są do dyspozycji ludzi pracy. Coraz większe sumy przeznacza Min. Zdrowia na cele walki z gruźlicą. Polski Czerwony Krzyż organizuje rokrocznie „Dni Przeciwgruźlicze" mające na celu zapoznanie społeczeństwa ze sposobami walki oraz zapobiegania tej chorobie. Tegoroczne „Dni Przeciwgruźlicze" poświęcone są propagandzie szczepień przeciwgruźliczych.

Wprawdzie szczepienia przeciwgruźlicze obejmują coraz większą liczbę nowonarodzonych dzieci i młodzieży, jednakże zachorowalność wśród dzieci zmniejsza się zbyt wolno i zbyt duży jest odsetek śmiertelności niemowląt z gruźlicy w rodzinach chorych. Należy zastanowić się, jakim sposobem można zlikwidować stan dotychczasowy.

Pamiętać musimy o tym, że powszechne szczepienia przeciwgruźlicze są w stanie zlikwidować niebezpieczeństwo gruźlicy w ciągu jednego pokolenia .Jakie przeszkody stoją na przeszkodzie do zrealizowania tego celu? Dlaczego matki nowonarodzonych dzieci dopuszczają do zakażenia się gruźlicą, dlaczego nie uzbroją je od zarania w broń zabezpieczającą przeciw tej groźnej chorobie?

Niektóre matki twierdzą, że szczepienia powodują różne powikłenia w postaci powiększonych gruczołów szyjnych lub pachowych. Zdarzają się nieliczne wypadki pewnych nieszkodliwych dla zdrowia powikłań — świadczą one jednak o wzmożonej wrażliwości ustroju na zakażenie gruźlicą i przy odpowiednim leczeniu likwiduje się je bez śladu.

Skuteczność szczepień należy kontrolować co pół roku na punktach szczepień, poza tym w wieku lat 3 oraz w okresie pokwitania. W tych latach występują duże zmiany w organiźmie i odczyn odpornościowy może wygasnąć. W takich wypadkach należy dzieci doszczepić. Trzeba, aby matki zrozumiały, że dodatnie odczyny tuberkulinowe nie świadczą jeszcze o tym, że dziecko jest chore, są one tylko świadectwem że w organizmie znajdują się żywe bakterie gruźlicze. Może być to naturalne zakażenie, nie powodujące choroby, tylko stan pogotowia ustroju, jak również zakażenie sztuczne bakteriami niechorobotwórczymi, jakimi są bakterie w BCG w szczepionce. W momencie wygaśnięcia odczynu, świadczącym o zakażeniu sztucznym lub naturalnym, należy doszczepić, gdyż w przeciwnym razie może nastąpić moment wtargnięcia do ustroju dużej ilości zarazków wywołujących nie tylko zakażenie, ale i chorobę. Wobec bezobjawowego przebiegu gruźlicy w wielu wypadkach zmiany w ustroju posuwają się tak daleko, że następują daleko idące zmiany z rozpadem, plucie lub krwotok. Przeważnie dopiero wtedy zaczyna się troska o leczenie. Gdyby moment wygaśnięcia odporności ustroju był dopilnowany i nastąpiło powtórne szczepienie nie doszłoby do choroby i do konieczności długiego, nie zawsze w pełni skutecznego leczenia.

Dlatego też konieczne jest prześwietlanie i badanie osób zagrożonych gruźlicą, stykających się z chorymi przynajmniej co trzy miesiące. Badanie masowe ludzi pracujących wykazuje istnienie od 5 do 10 proc. ludzi ze zmianami chorobowymi. Część z nich wymaga natychmiastowego leczenia. Wczesne postacie gruźlicy dają się łatwo i skutecznie leczyć, zaawansowane postacie wymagają długiego i drogiego leczenia, pociągają szereg wyrzeczeń ze strony osób, których dotknęła ta choroba. I dlatego też naszym zdaniem, nas wszystkich, którym leży na sercu troska o zdrowie narodu, jest propagowanie masowych badań oraz szczepień i doszczepień przeciwgruźliczych dzieci. Niestety, w woj. bydgoskim mimo poważnych osiągnięć na odcinku szczepień przeciwgruźliczych przepada miesięcznie ponad 7.500 zł przeznaczonych na szczepienia. Poważny procent matek nie docenia ważności i skuteczności szczepień przeciwgruźliczych. „Dni Przeciwgruźlicze" winny przynieść w tym roku poważne zwiększenie liczby matek przychodzących ze swymi dziećmi do punktów szczepień, gdyż jest to jedyna droga prowadząca do likwidacji gruźlicy jako choroby społecznej.

Dr Izabela Romanowska
Dyr. Centr. Woj. Poradni Przeciwgruźl. w Bydgoszczy

Dom wycieczkowy PTTK powstanie w Poznaniu

Poznań nie posiadał dotychczas żadnego schroniska dla turystów i wycieczek ze względu na trudności lokalowe. Toteż turyści przyjmą niewątpliwie z dużym zadowoleniem wiadomość o powstaniu tego rodzaju domu który stanie przy placu Młodej Gwardii. Do budowy domu — schroniska PTTK przystąpi już w przyszłym roku.

Obecnie PTTK urządziło prowizoryczny dom dla wycieczkowiczów przy ul. Alfreda Lampe 16. Będą to na razie tylko 2 pokoje noclegowe, z których będą mogli korzystać turyści odwiedzający Poznań oraz wycieczki organizowane przez zakłady pracy.

W każdym pokoju znajdzie pomieszczenie 15 osób. Wnętrza pokoi będą estetycznie urządzone i ozdobione artystycznymi zdjęciami. Dom wycieczkowy posiadać będzie centralne ogrzewanie i łazienki z natryskami. (H).



— Czy macie zimne dania?
— Ile chcecie: pod wieczór u nas wszystkie dania są zimne.